

MARZENNA ZAORSKA\*

*Olsztyn, Poland*

ORCID ID <https://orcid.org/0000-0003-4867-770X>

## **PROFESOR MARIA GRZEGORZEWSKA – PREKURSORKA TEORII ORAZ PRAKTYKI SURDOTYFLOPEDAGOGIKI W POLSCE**

**Streszczenie:** Rok 2022 jest rokiem wyjątkowego jubileuszu polskiej pedagogiki specjalnej. Sto lat wcześniej Maria Grzegorzewska podjęła kształcenie pedagogów specjalnych w Państwowym Instytucie Pedagogiki Specjalnej w Warszawie (obecnie Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie). Jest twórczynią polskiej pedagogiki specjalnej oraz wielu jej subdyscyplin szczegółowych, zarówno z teoretycznego, jak i praktycznego punktu widzenia. Jedną z subdyscyplin pedagogiki specjalnej w Polsce, rozwój której zainicjowała Maria Grzegorzewska, jest surdotyflop pedagogika (edukacja i rehabilitacja osób z równoczesną słuchowo-wzrokową niepełnosprawnością, głuchoniewidomych). W treści artykułu wskazano wkład Marii Grzegorzewskiej w uświadamianie społeczeństwu problematyki dotyczącej osób głuchoniewidomych, popularyzowanie informacji na ich temat, w rozwój surdotyflop pedagogiki w Polsce oraz ukazano wybrane poglądy Marii Grzegorzewskiej dotyczące specyfiki funkcjonowania osób doświadczających konsekwencji równoczesnej niepełnosprawności słuchu i wzroku.

**Słowa kluczowe:** Maria Grzegorzewska, surdotyflop pedagogika, osoba głuchoniewidoma, edukacja osób głuchoniewidomych.

### **Wprowadzenie**

W roku 2022 mija 100 lat od uruchomienia przez profesor Marię Grzegorzewską (1887–1967) Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, pierwszej w Polsce i Europie uczelni przygotowującej kadry nauczycieli do pracy z dziećmi i młodzieżą z niepełnosprawnościami. Rok 2022 uznawany jest za początek

---

\* Marzenna Zaorska, prof. dr hab., Katedra Pedagogiki Specjalnej i Resocjalizacji Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie; e-mail: [marzenna.zaorska@uwm.edu.pl](mailto:marzenna.zaorska@uwm.edu.pl).

pedagogiki specjalnej w naszym kraju, a Maria Grzegorzewska za twórczynię polskiej pedagogiki specjalnej.

Wkład Marii Grzegorzewskiej w rozwój teorii oraz praktyki pedagogiki specjalnej ogólnej, jak i jej konkretnych subdyscyplin, a także w organizację kształcenia specjalnego i kształcenie kadr dla szkolnictwa specjalnego jest powszechnie znany, słusznie szanowany oraz doceniany. Jest twórczynią wykorzystywanej do dzisiaj w szkolnictwie specjalnym metody ośrodków pracy.

Niewiele jednak istnieje doniesień w literaturze naukowej, w tym historycznej, na temat wkładu Marii Grzegorzewskiej w rozwój teorii oraz praktyki edukacji i rehabilitacji osób głuchoniewidomych (surdotyflopedagogiki), osób, które cieszyły się znaczącym zainteresowaniem Marii Grzegorzewskiej, czemu wielokrotnie dawała wyraz, w realizowanej aktywności teoretycznej, naukowej i praktycznej (Doroszevska 1989; Zaorska 2014).

W jednej z rozmów autorki danego tekstu z uczennicą prof. Marii Grzegorzewskiej, prof. Janiną Wyczesany, uzyskała ona informacje o tym, że wiele swoich wykładów ze studentami Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej twórczyni polskiej pedagogiki specjalnej zaczynała od refleksji obejmujących zagadnienia wychowania i kształcenia osób głuchoniewidomych, w tym szczególnie dotyczących sukcesów życiowych jednej z najwybitniejszych postaci w grupie osób głuchoniewidomych, jaką była Helena Keller.

### Maria Grzegorzewska a surdotyflopedagogika

W swoich opracowaniach naukowych Maria Grzegorzewska, już w latach 20. XX wieku, sygnalizowała obecność osób głuchoniewidomych w ogólnej populacji ludzi z niepełnosprawnościami oraz specyfikę rozwoju i funkcjonowania danej grupy społecznej. Na ten temat pisała m.in.: *Głuchociemni<sup>1</sup> czy Głuchociemni (dokończenie)<sup>2</sup>*. Następnie problematykę edukacji osób głuchoniewidomych przedstawiła w opracowaniu pt. *Opieka wychowawcza nad dziećmi niewidomymi i głuchociemnymi* z roku 1930.

Aczkolwiek w przywoływanym czasie powstały również teksty innych autorów prezentujące wybrane konteksty dotyczące osób głuchoniewidomych, np. opis sukcesów życiowych Heleny Keller (zob. artykuły K. Głogowskiego<sup>3</sup>).

---

1 W latach 20., a nawet jeszcze w latach 60. XX wieku wobec osób z równoczesną słuchowo-wzrokową niepełnosprawnością stosowano termin głuchociemni. Zob. tutaj: M. Grzegorzewska (1927). „Szkoła Specjalna”, nr 1, s. 16–32.

2 M. Grzegorzewska (1927/1928). „Szkoła Specjalna”, nr 3, s. 161–185.

3 K. Głogowski (1932a). *Głuchociemna Helena Keller. Szkic psychologiczno-pedagogiczny*. „Nauczyciel Głuchoniemych i Niewidomych”, nr 2, s. 66–71; tenże (1932b). *Głuchociemna Helena Keller (ciąg dalszy)*. „Nauczyciel Głuchoniemych i Niewidomych”, nr 3, s. 101–109; tenże (1932c). *Głuchociemna Helena Keller (dokończenie)*. „Nauczyciel Głuchoniemych i Niewidomych”, nr 4, s. 124–135.

W artykule pt. *Głuchociemni* Maria Grzegorzewska pisze: „Wśród różnego rodzaju istot anormalnych ludzie głuchociemni stanowią nieliczny odsetek. W ogóle mało się nimi interesowano i dopiero nazwiska Laury Bridgman i Heleny Keller zwróciły uwagę pedagogów i badaczy naukowych na świat ludzi pozbawionych wzroku i słuchu – ludzi, którym właściwie do poznania świata pozostaje dotyk, zmysł mięśniowy i węch” (Grzegorzewska 1927, s. 16).

W przywoływanym tekście wskazuje także na specyfikę oraz cechy analizowanej niepełnosprawności, jak również możliwości poznania otaczającej rzeczywistości przez osoby głuchoniewidome: „Istotnie, głuchociemni w braku słuchu skazani są na z konieczności rzeczy na niemotę, a wobec swej ślepoty, ze zmysłów dalekonośnych mają jedynie węch. Poza tym posiadają tylko zmysły bliskonośne (smak i dotyk z dołączeniem zmysłu mięśniowego, który psychologia tradycyjna zalicza do dotyku). Ciekawe jest poznanie psychiki tych ludzi, którzy w swem poznawaniu świata, w orientacji przestrzennej pozbawieni są tych znaków, jakich dostarcza słuch niewidomym – słyszającym” (Grzegorzewska 1927, s. 16).

W cytowanym artykule Maria Grzegorzewska pisze ponadto o dwóch podstawowych grupach osób głuchoniewidomych. Pierwszą tworzą osoby wysoko funkcjonujące, stanowiące przykład możliwości rozwojowych ludzi z daną kategorią niepełnosprawności, m.in. Laura Bridgman, Helena Keller, Maria i Marta Heurtin. Należą jednak one do mniejszości. Drugą grupę, znacznie liczniejszą, stanowią osoby o niskim poziomie funkcjonowania, które charakteryzuje następująco: „Obok nich kryją się w cieniu, pokryte milczeniem i wzdargą zapomnienia, często w opłakanem zaniedbaniu, liczniejsze o wiele postacie tych głuchociemnych, które z braku umiejętnej, inteligentnej opieki i kształcenia, nie przekroczyły stadium najniższych stopni życia psychicznego” (Grzegorzewska 1927, s. 17). Zatem niezwykle dobitnie podaje specyfikę zachowania osób głuchoniewidomych nisko funkcjonujących: „Ludzkie potwory, nieznające ani ojca ani matki, przed którymi nie uchyli się nawet rąbek zewnętrznego świata, dzikie, zdradzające swe potrzeby jedynie napadami szalonego, niszczycielskiego gniewu i krzykiem, są postrachem i klątwą dla najbliższego otoczenia” (Grzegorzewska 1927, s. 17–18). I kolejno podkreśla, uwarunkowania oraz źródła takich zachowań: „Nie są to jednak obłąkani. Nie są to też upośledzeni umysłowo z braku zasobów zmysłowych. Najlepiej stosuje się do nich nazwa «uwięzionych dusz» (*âmes en prison*), nadana im przez L. Arnoulda. Dusze te należy wyswobodzić z uwięzi, umieć do nich przeniknąć, rzucić iskrę wyzwoleńczą, a wówczas drzemiące dotychczas, przekazane dziedzicznie zdolności, porwane zostaną nigdy niezaspokojonym prądem rozwojowym. Nie udaje się to zawsze, bądź ze względu na istotny brak umysłowych zasobów, bądź dlatego, że nie wybrano dobrej drogi, bądź że wzięto się do prac za późno. Powodzenia jednakże są liczne” (Grzegorzewska 1927, s. 18).

W artykułach opublikowanych w czasopiśmie „Szkoła Specjalna” w latach 1927–1928 Maria Grzegorzewska zrelacjonowała pierwsze próby kształcenia dzieci głuchoniewidomych na świecie, w szczególności w Stanach Zjednoczonych i Francji.

Opisała metody edukacji znaczących postaci głuchoniewidomych: Laury Bridgman, Heleny Keller, Marii i Marty Heurtin oraz ich osiągnięcia rozwojowo-funkcjonalne. Pisała również o prekursorze nauczania głuchoniewidomych dzieci, pracującym z Laurą Bridgman, dr. Samuelu G. Howe'a (1801–1876), twórcy metody globalnego czytania, którego mianowała jednym z najwybitniejszych pedagogów specjalnych w historii światowej pedagogiki specjalnej (obok Itarda i Seguina) (Zaorska 2010, s. 178). Na temat S.G. Howe'a można przeczytać u Grzegorzewskiej: „człowiek niepospolitej wiedzy, przejęty uczuciami humanitarnymi, interesował się specjalnie wychowaniem istot upośledzonych od natury, anormalnych umysłowo, głuchych, niewidomych. Dr Howe był wielkim nowatorem w tej dziedzinie, a ponieważ znacznie przewyższał poglądy swego czasu, więc spotkał się z zupełnym brakiem zrozumienia współczesnych. Ze względu na jego pracę, należy go zaliczyć do najwybitniejszych pedagogów świata, gdyż z metody jego skorzystali nie tylko głuchociemni, ale i pedagogika normalnych. Należy mu się najwyższe uznanie i podziw; jego dzieło niezmiernie ważne dla nauki, jest jednocześnie wielkim czynem humanitarnym dla ludzkości” (Grzegorzewska 1927, s. 19).

Szerzej przedstawiła francuską szkołę nauczania głuchoniewidomych dzieci, z którą łączyła ją wyjątkowa więź. Nie tylko osobiście była w Zakładzie dla Głuchoniemych i Niewidomych Dziewcząt w Larnay, lecz także przez wiele lat korespondowała z jedną z bardziej znanych osób głuchoniewidomych w historii światowej surdoflopedagogiki, Martą Heurtin (Grzegorzewska 1927/1928, s. 170–171; Grzegorzewska 1964).

Sygnalizowała potrzebę realizacji badań naukowych nad istotą zjawiska głuchoślepoty: „Jest rzeczą zrozumiałą, że gdyby owe istoty były poddane dokładnej obserwacji psychologicznej, psychologija, filozofija i pedagogika wzbogaciłyby się materiałami pierwszorzędnej wagi. Jednakże nie posiadamy takich obserwacji kompletnych, pomimo dużej bardzo ilości badań i spostrzeżeń nad owymi dziwami natury. Obserwacje i eksperymenty psychologiczne, dokonywane przez fachowców są, jak dotąd, dorywcze, obserwacje zaś nauczycieli, chociaż wniosły wiele cennych danych i pozwoliły na zestawienie głównych rysów ludzi „trzymysłowych” pozbawione były wszakże dyrektyw ściśle naukowych wskutek tego z konieczności rzeczy niejedną charakterystykę pozostawiły w cieniu. Pomimo to typ ludzi trzymysłowych zaczyna się dziś zarysowywać” (Grzegorzewska 1927, s. 16–17).

Maria Grzegorzewska podała uwarunkowania zainteresowania społeczeństwa osobami z równoczesnym dualnym zaburzeniem słuchu i wzroku. Należały do nich wybitne osiągnięcia znanych postaci głuchoniewidomych. Jednocześnie przestrzegała przed postrzeganiem wszystkich osób głuchoniewidomych z punktu widzenia osiągnięć indywidualnych jednostek wysoko funkcjonujących: „wybitne typy głuchociemnych, które wzbudziły tyle zaciekawienia na obu półkulach, należą niewątpliwie do wyjątków” (Grzegorzewska 1927, s. 17).

W opracowaniu pt. *Opieka wychowawcza nad dziećmi niewidomymi i głuchociemnymi* (1930) Maria Grzegorzewska zajęła się m.in. zagadnieniem skali

rozpowszechnienia stanu głuchoślepoty w populacji ogólnej. Nie dysponując statystyką z obszaru Polski, za T. Hoppe (1914), podała wskaźniki niemieckie z roku 1910: Prusy Wschodnie – 18 osób, Prusy Zachodnie – 23, Berlin – 3, Brandenburg – 32, Saksonia – 18, Schleswig-Holstein – 5, Hannover – 9, Westfalia – 11, Hessen – Nassau – 5, Nadrenia – 25; ogółem 149 osób.

Z kolei w artykule pt. *Zjawisko kompensacji u niewidomych i głuchych*<sup>4</sup> twórczyni polskiej pedagogiki specjalnej opisała istotę zjawiska kompensacji u osób z niepełnosprawnością słuchową i niepełnosprawnością wzrokową, wynikającą z roli danych zmysłów w poznawaniu oraz poznaniu otaczającej rzeczywistości oraz specyfiki niepełnosprawności.

Przed wybuchem drugiej wojny światowej Maria Grzegorzewska aktywnie angażowała się w pomoc głuchoniewidomej dziewczynce Helenie Romanowskiej. Helena Romanowska urodziła się 22 maja 1922 roku w Warszawie. Do Zakładu w Laskach została przyjęta 19 maja 1938 roku, z rekomendacji Marii Grzegorzewskiej. Prawdopodobnie brak słuchu i wzroku u dziecka obecny był do urodzenia. W momencie przyjęcia do placówki Helena Romanowska potrafiła samodzielnie spożywać pokarmy, swobodnie przemieszczać się w znanych sobie pomieszczeniach, wykonywać proste prace porządkowe: ścieranie kurzy, zmywanie naczyń. Wcześniej, przez kilka miesięcy, uczyła się prywatnie u Marii Grzegorzewskiej, a kolejno u pani Bochnik (z polecenia Marii Grzegorzewskiej). Dziewiątego maja 1923 roku otrzymała skierowanie do Instytutu Głuchoniemych w Warszawie, ale nie została tam przyjęta. Przez pewien czas przebywała w szkole dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną. Wywodziła się z rodziny zrekonstruowanej (ojciec zmarł; był szewcem). Matka pracowała jako wyrobница. Ponownie wyszła za mąż. Ojczym pracował jako pomocnik palacza w kotłowni szpitala miejskiego. W Zakładzie w Laskach Heleną opiekowały się siostra Stefania, Agnieszka oraz Teresa. Po wakacjach, decyzją władz Zakładu z 29 września 1939 roku, nie została przyjęta na kolejny rok szkolny. Rodzice mieli znaczne zadłużenie w płatnościach za pobyt Heleny w placówce (Zaorska 2010, s. 107).

Profesor Maria Grzegorzewska włączyła się w pomoc konsultacyjną siostrze Emmanueli Jezierskiej, która zajmowała się kształceniem innej znanej w Polsce głuchoniewidomej Krystyny Hryszkiewicz (1939–2013). Przede wszystkim, za wstawiennictwem Marii Grzegorzewskiej, Krystyna Hryszkiewicz została przyjęta do Zakładu dla Niewidomych w Laskach. Po wielu nieudanych próbach umieszczenia dziewczynki w szkołach specjalnych, w tym w Instytucie Głuchoniemych w Warszawie, rodzice Krystyny Hryszkiewicz, przypadkowo – także w Warszawie, spotkali się z Marią Grzegorzewską (Doroszewska 1989; Zaorska 2013, s. 320). W czasie tego spotkania prof. M. Grzegorzewska, w oparciu o przeprowadzony przez siebie eksperyment z jabłkami (podała jej dwa jabłka i poprosiła o podanie

---

4 M. Grzegorzewska (1964). *Wybór pism. Maria Grzegorzewska*. Warszawa: PWN, s. 43–76, tekst jest przedrukiem z „Zeszytów Problemowych Nauki Polskiej” (1959), nr XVI.

jednego matce; Krystyna wykonała polecenie; drugie jabłko pozostawiła sobie, ale zauważyła, że pozostawione sobie jabłko ma niewielką plamkę i wówczas je zwróciła eksperymentatorce), uznała, że jest ona dzieckiem wyuczalnym (Zaorska 2010, s. 320). Od tej pory rozpoczęła się edukacja Krystyny Hryszkiewicz szczególnie opisana w książce Emmanueli Jezierskiej pt. *Obserwacje nad rozwojem głucho-ciemnej Krystyny Hryszkiewicz*<sup>5</sup>. Maria Grzegorzewska w działaniach specjalistycznych realizowanych wobec Krystyny Hryszkiewicz rekomendowała m.in. takie rozwiązania, jak: ściśle zaplanowanie i jednoznaczne przestrzeganie planu dnia oraz obecnych w nim aktywności (np. związanych z tzw. czynnościami samoobsługowymi), wpisanie przebiegu, zakresu i treści edukacji w powiązanie z naturą oraz praktyczne doświadczanie poznawanego, wdrożenie alternatywnej metody komunikacji w postaci alfabetu punktowego do ręki, specjalnie przygotowanego przez siostrę Emmanuelę Jezierską, rozwój umiejętności czytania i pisania (pismo brajlowskie) w oparciu o proste teksty obejmujące tematykę jej życia codziennego, a poprzez to poszerzanie zasobu wiedzy i umiejętności społecznych (Doroszevska 1989).

Dzięki Marii Grzegorzewskiej (Zaorska 2010, s. 178–181):

1. Znamy początki kształcenia uczniów głuchoniewidomych, założenia oraz ukierunkowanie działań specjalistycznych, mamy wiedzę o dorobku światowej surdopedagogiki od momentu jej powstania, szczególnie amerykańskiej i francuskiej, o wybitnych postaciach osób głuchoniewidomych, których sukcesy życiowe, uzyskane dzięki specjalnej edukacji, ukazały społeczeństwu ogromne możliwości tych osób i drogi wspomagania ich rozwoju;
2. Wiemy, że w Europie edukację dzieci głuchoniewidomych, jako pierwsza, rozpoczęła Francja, w roku 1860, w Zakładzie dla Głuchoniemych i Niewidomych Dziewcząt w Larnay k. Poitiers. Zakład prowadziły siostry zakonne Notre Dame. Powstał w 1833 roku. Do roku 1847 funkcjonował w Poitiers, po czym został przeniesiony do Larnay (pięć km od Poitiers). Pierwszą próbę edukacji głuchoniewidomej dziewczynki w Larnay podjęła siostra Sainte-Médulle. Było to w roku 1860. Jej wychowanką została Germaine Cambon (zmarła w 1877 roku). W roku 1875 do placówki przyjęto następną głuchoniewidomą dziewczynkę Martę Obrecht (straciła słuch i wzrok w wieku trzech lat), ofiarę wojny francusko-niemieckiej. Nauczycielką Marty Obrecht, po śmierci siostry Sainte-Médulle, została siostra Sainte Marguerite. W roku 1895 do ośrodka w Larnay trafiła kolejna głuchoniewidoma dziewczynka, 10-letnia wówczas Maria Heurtin (głuchoniewidoma od urodzenia);
3. Znamy ukierunkowanie kształcenia głuchoniewidomych dziewcząt w przywołanym wyżej ośrodku: Siostra Sainte Marguerite nauczanie Marii rozpoczęła od poznawania nazw przedmiotów codziennego użytku, przekazywanych z wykorzystaniem języka migowego i podawaniem przedmiotów do ręki.

---

5 M. Grzegorzewska (1963). Warszawa: PWN.

Następnie wprowadziła naukę czytania i pisanie pismem wypukłym i pismem Ballu<sup>6</sup>. Prowadziła działania na rzecz zapoznania swojej podopiecznej z podstawami wiedzy o świecie przyrodniczym i społecznym. Mimo wysiłków nie udało się nauczyć Marii mowy artykułowanej (zmarła w 1921 roku, w wieku 36 lat na odrę). W roku 1910 do klasztoru w Larnay trafiło następne głuchoniewidome dziecko, ośmioletnia Marta Heurtin, siostra Marii. Opiekę nad Martą powierzono siostrze Saint Louis. Edukację Marty siostra Louis rozpoczęła do uświadomienia dziewczynce, że między przedmiotem a odpowiadającym temu przedmiotowi znakiem, jego nazwą, istnieje ścisłe i bezpośrednie powiązanie. Do kształcenia dziewczynki wykorzystywała codzienne sytuacje życiowe. Wprowadziła daktylografię, pismo wypukłe, mowę foniczną/dźwiękową. Marta bardzo szybko opanowała daktylografię. Trudności sprawiło jej jednak opanowanie mowy artykułowanej. Pod koniec pierwszego roku pobytu w zakładzie przystąpiono do nauki gramatyki. Podobnie jak jej zmarła siostra Maria, porozumiewała się z otoczeniem za pomocą mimiki, daktylografii, pisma Ballu, pisma brajla, pisma maszynowego, ale dodatkowo mową artykułowaną. Pisała z uwzględnieniem zasad ortografii, znała gramatykę, na bardzo dobrym poziomie geografii Francji i na poziomie dobrym geografii świata, historię świata, Stary i Nowy Testament (Zaorska 2021);

4. Znamy statystyki odniesione do edukacji głuchoniewidomych dziewcząt w analizowanej placówce oraz organizację ich czasu wolnego: w roku 1927 w zakładzie w Larnay przebywało 95 głuchoniemych, 40 niewidomych i 10 głuchoniewidomych dziewcząt. W czasie wolnym wychowanki klasztoru wykonywały tzw. pożyteczne zajęcia: wyplatały krzesła, wykonywały robótki z nitek i sznurka, robótki na drutach i szydełkiem, wyszywały między innymi szaty liturgiczne (Grzegorzewska 1927/1928);
5. Mamy informacje na temat atmosfery panującej w ośrodku i organizacji relacji komunikacyjnych pomiędzy jego wychowankami: „Niesłychanie uprzejma i serdecznie dobra siostra Saint Louis zaczęła swą pracę od zapoznania mnie z kilkoma siostrami, prowadzącymi dział głuchociemnych i niewidomych oraz oprowadzenia mnie po wszystkich zabudowaniach klasztoru i ogrodzie. Ponieważ nadszedł czas przedwieczornego nabożeństwa poprosiła mnie, abym zaszła do kościoła. (...) Nagle drzwi wejściowe cicho się rozchylają i wolno zaczynają napływać szeregi dzieci i dorosłych głuchoniemych, potem niewidomych i w końcu wchodzi 10 znanych mi już z widzenia istot głuchociemnych, każda za rękę z towarzyszką głuchoniemą. (...) Wszystkie zmierzają zdecydowanym ruchem do swych miejsc – widać, że znają je dobrze. (...) Zaczyna się nabożeństwo; śliczny śpiew niewidomych podnosi nastrój modlących się. Po pewnym czasie śpiew zanika – ksiądz ze stopni wielkiego ołtarza zaczyna

---

6 Pismo Ballu opracowane przez Victora Ballu (1829–1907) to system pisma z wypukłymi literami (co odróżnia je od Braille'a), przeznaczone dla niewidomych.

mówić kazanie. (...) Z obu stron obok kapłana stoją dwie zakonnice w zwykłych swoich habitach i jednocześnie z księdzem szeptem, ale wyraźnie artykułując, mówią słowa kazania do tych głuchych, które już mówią i z ust czytać umieją. Dalej w środku kaplicy, wsparta o filar stoi zakonnica, która jednocześnie z płynącymi z ust kapłana słowa kazania, miga je dla tych głuchoniemych, które z ust odczytywać nie umieją. Te trzy zakonnice w białych kornetach, pod filarami kaplicy, jak żywe anioły „mówią” słowa księdza różnymi sposobami. A tam, najdalej od wielkiego ołtarza i kapłana, dzieją się jeszcze większe misteria, dziewczęta głuchonieme, „odczytując” z ust zakonnicy lub z ich migów słowa księdza, jednocześnie „mówią” je rękami do rąk głuchociemnych towarzyszek swoich” (Grzegorzewska 1927/1928, s. 170–171).

### Podsumowanie

Maria Grzegorzewska, twórczyni polskiej pedagogiki specjalnej, wniosła swój nieoceniony wkład teoretyczny, naukowy i praktyczny w rozwój surdotyflopedagogiki w Polsce. Zainicjowała jej obecność w strukturze polskiej pedagogiki specjalnej oraz dalszy rozwój. Nie tylko wskazała na obecność osób głuchoniewidomych w populacji ludzkiej, lecz także na specyfikę i możliwości ich rozwoju, satysfakcjonującego życia w dorosłości. Opisała sukcesy wybitnych postaci głuchoniewidomych na świecie, merytorycznie i organizacyjnie włączyła się w proces edukacji Krystyny Hryszkiewicz, pierwszej głuchoniewidomej uczennicy w naszym kraju, której kształcenie przyniosło wymierne efekty. Wspierała w pracy z Krystyną Hryszkiewicz jej nauczycielkę – siostrę Emmanuelle Jezierską. Przyczyniła się do objęcia Krystyny Hryszkiewicz specjalistycznym kształceniem instytucjonalnym.

### Bibliografia

- Doroszevska J. (1989). *Pedagogika specjalna*. T. II. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Jezierska E. (1963). *Obserwacje nad rozwojem głucho-ciemnej Krystyny Hryszkiewicz*. Warszawa: PWN.
- Głogowski K. (1932a). *Głuchociemna Helena Keller. Szkic psychologiczno-pedagogiczny*. „Nauczyciel Głuchoniemych i Niewidomych”, nr 2, s. 66–71.
- Głogowski K. (1932b). *Głuchociemna Helena Keller (ciąg dalszy)*. „Nauczyciel Głuchoniemych i Niewidomych”, nr 3, s. 101–109.
- Głogowski K. (1932c). *Głuchociemna Helena Keller (dokończenie)*. „Nauczyciel Głuchoniemych i Niewidomych”, nr 4, s. 124–135.
- Grzegorzewska M. (1927). *Głuchociemni*. „Szkoła Specjalna”, nr 1, s. 16–32.
- Grzegorzewska M. (1927/1928). *Głuchociemni (dokończenie)*. „Szkoła Specjalna”, nr 3, s. 161–185.



- Grzegorzewska M. (1930). *Opieka wychowawcza nad dziećmi niewidomymi i głuchociemnymi*. Warszawa: Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem.
- Grzegorzewska M. (1964). *Wybór pism*. Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Zaorska M. (2010). *Edukacja i rehabilitacja osób głuchoniewidomych w Polsce i Rosji (rozwój i stan obecny)*. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Zaorska M. (2013). *Wspomnienie o Krystynie Hryszkiewicz (1939–2013)*. „Szkoła Specjalna”, nr 2, s. 142–145.
- Zaorska M. (2014). *Wkład Marii Grzegorzewskiej w rozwój surdotyflopologii w Polsce. W: Idee Marii Grzegorzewskiej jako inspiracje rozwoju współczesnej pedagogiki specjalnej*. Dyduch E., Mikrut A., Zielińska J. (red.). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Pedagogicznego, s. 186–192.
- Zaorska M. (2021). *Edukacja i rehabilitacja osób z równoczesną słuchowo-wzrokową niepełnosprawnością (surdotyflopologia)*. *Wybrane aspekty i obszary*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

#### PROFESSOR MARIA GRZEGORZEWSKA AS A TRENDSETTER OF THE THEORY AND PRACTICE OF THE HARD OF HEARING AND VISUAL IMPAIRMENTS STUDIES IN POLAND

**Abstract:** 2022 is the year of an exceptional jubilee of Polish special education. One hundred years earlier, Maria Grzegorzewska started training special educators at the State Institute of Special Education in Warsaw (currently the Maria Grzegorzewska Academy of Special Education in Warsaw). She is the creator of Polish special education, but also many of its specific subdisciplines, both from the theoretical and practical point of view. One of the subdisciplines of special education in Poland, initiated by Maria Grzegorzewska, is visual impairments and deaf and hard of hearing studies, including deaf-blindness. The content of the article indicates the contribution of Maria Grzegorzewska to making the society aware of the issues related to deaf-blind people, popularizing information about them, to the development of visual impairments and deaf and hard of hearing studies in Poland, and selected views of Maria Grzegorzewska regarding the specificity of functioning of people experiencing the consequences of simultaneous hearing and sight disability.

**Keywords:** Maria Grzegorzewska, pedagogy, deaf-blind person, education of deaf-blind people.